

Jesienią "wrześniowe" rozpoczynają studia. Przed nimi ostatnie prawdziwe wspólne wakacje przed wkroczeniem w dorosłe życie. A zatem jest to czas, kiedy magia i moc Wędrujących Dżinsów mogą się im najbardziej przydać.

Tibby uświadamia sobie coś, co dotyczy istoty jej relacji z Brianem, a o czym dżinsy wiedziały już od dawna. Ponieważ wszystko naokoło zdaje się zmieniać w szaleńczym tempie, Tibby szuka w nich oparcia.

Carmen potrzebna jest cała magia zgromadzona w dżinsach, gdyż zgodziła się do końca wakacji pracować jako opiekunka zrzędliwej Greczynki - babci Leny. Nie mówiąc już o tym, że Carmen udaje kogoś, kim nie jest, i to przed kimś, kto może okazać się w jej życiu naprawdę ważny...

Lena bardzo chciałaby, aby dżinsy podpowiedziały jej, czy powinna zrealizować swoje marzenie i pójść na uczelnię artystyczną nawet, jeśli nie może w tej kwestii liczyć na przychylność czy zrozumienie nikogo z rodziny.

Bridget szczególnie cieszy się z tego, że akurat jej przypadły w udziale dżinsy na samym początku wakacji. Gdy trafia na obóz piłkarski, okazuje się bowiem, że wśród innych trenerów jest ktoś znany jej w szczególny sposób...

To trzecie lato Stowarzyszenia jest pełne słońca i radości, choć zdarzają się sytuacje wymagające prawdziwej odwagi, a także chwile smutne. Ann Brashares opisuje niezwykle wakacje, które zmieniają wszystko w życiu czterech przyjaciółek.